

# FLORAL BUGS, MEDUZA

Macki meduzy oplatają nowy etap  
Wchodzę znów do jubilera  
W kapturz ei czarnych dresach  
Z amią nie bierzemy jeńców  
Stygnie krew nam na bagnetach  
Swo jej nie kupiłeś kwiatów  
Znowu muszę ją pocieszać

Mamy stilo tak chore  
Ze sięgasz po tanboret  
Do tego po linie  
Ja po koronę  
Mnienei zabijesz  
Eksterminatorem  
My kładziemy minę  
Słuchając Ramones

Na ile wcenisz co oddycha w tobie  
Na ile to bestia, na ile człowiek  
Na ile to kwestia czy duży zarobek  
I czy w paru kwestiach ujmę spowiedź